

(Corriere dello Sport - F.Schito) Młodzi Romy oczekują i mają nadzieję. Jutro wybiegną na boisko Inter i Atalanta, dwie drużyny, które wyprzedzają ich w tabeli (1 i 3 punkty więcej), w bezpośrednim pojedynku o prowadzenie w tabeli, który chcą wykorzystać właśnie Giallorossi.

Zajęcie pierwszych dwóch miejsc oznaczałoby bezpośredni awans do Final Four i dla Ciavattiniego i spółki odrobienie punktów jest niemal kompletne. Chłopcy Alberto De Rossiego będą ostatnimi, którzy wybiegną na boisko w 19 kolejce: w poniedziałek przeciwko Bologni, o 14:30. Po ostatnich dwóch sukcesach w lidze przeciwko Juve i Torino, gratyfikacja dla chłopaków z Primavera przychodzi również ze strony Di Francesco. Po Antonuccim, również w związku z zawieszonymi Pellegriniego i Nainggolana i nieidealną kondycją De Rossiego, jest prawdopodobnym, że do pierwszego zespołu na jutrzejszy mecz z Benevento może zostać powołany jakiś pomocnik.

Największe notowania mają Alessio Riccardi, najlepszy strzelec Primavera Giallorossich w lidze z 6 golami i Andrea Marcucci, regista z wizją goli. Dla gracza z rocznika 2001 były to kolejny krok, który pozwoliłby mu spalić kolejny szczebel: wciąż 16-letni Riccardi gra regularnie w Primaverze jako gracz z niższej kategorii wiekowej i pojawienie się na Olimpico z seniorską Romą byłoby dla niego wielką satysfakcją. Mimo ewentualnego powołania chłopcy, którzy zostaną zaproszeni przez Di Francesco, mogą wrócić do dyspozycji De Rossiego na wyjazd do Bolonii.

Autor: abruzzo